

„Okno na świat”
O socjologii w Polsce i Czechosłowacji
przed rokiem 1968

W marcu 2000 r. sześćdziesiąte piąte urodziny obchodził przyjaciel i popularyzator polskiej socjologii, doc. Jan Sedláček. Jubileusz ten jego koledzy z Katedry Socjologii Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze uczcili okolicznościowym zbiorkiem.¹ Znaczną część zawartości książki stanowią teksty poświęcone jubilatowi, wśród których warto wymienić artykuł Miloslava Petruska *Jan Sedláček - náš současník* („Jan Sedláček - nasz współczesny”), wywiad z nim oraz zamieszczoną na końcu pracy bibliografię jego twórczości. Można się z niej dowiedzieć, że pod koniec lat sześćdziesiątych, w okresie najbardziej intensywnych kontaktów między socjologią polską, czeską a słowacką, przełożył on na język czeski takie prace, jak *Socjologia na co dzień* Zygmunta Baumana (dwa wyd., 1965 i 1966), *Kultura masowa* Antoniny Kłoskowskiej (wyd. czes. 1967) czy *Klasy, warstwy, władza* Włodzimierza Wesołowskiego (1969). W moim tekście zamierzam się przyjrzeć charakterowi ówczesnej współpracy między naukami społecznymi polski i Czechosłowacji.² O tym zaś, że temat ów godny jest uwagi nie tylko ze względu na postać jubilata może świadczyć chociażby zaskakująca nieobecność w książce jakiegokolwiek przyczynku od któregoś z polskich przyjaciół Jana Sedláčka: podobno reprezentującym młodsze pokolenie uczonych redaktorom nie przyszło do głowy ich o taki tekst poprosić!

W przeciwieństwie do socjologii polskiej, socjologia w Czechosłowacji została skutecznie zlikwidowana po 1948 roku; odradzać się zaś zaczęła dopiero na początku lat sześćdziesiątych. Nawiązywanie kontaktów między uczonymi czeskimi i słowackimi a polskimi miało miejsce jeszcze przed ponownym instytucjonalnym wyodrębnieniem się socjologii czechosłowackiej, a ich począt-

1 *Jedinec a společnost. Sborník k 65. narozeninám doc. PhDr. Jana Sedláčka*, CSc., Katedra Sociologie FF UK, Praha 2000.

2 W artykule wykorzystałem materiały zgromadzone na potrzeby (niepublikowanego) referatu, przedstawionego na konferencji poświęconej historii socjologii polskiej, zorganizowanej jesienią 1995 przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W ich skład wchodziły m.in. wywiady z prof. prof. Zygmuntem Baumanem, Marią Hirszowicz, Włodzimierzem Wesołowskim i Jerzym J. Wiatrą.

ki sięgają schyłku lat pięćdziesiątych. Odbywały się one w ramach instytucjonalnej formalnej współpracy instytucji naukowych, przede wszystkim Akademii Nauk obu krajów, które na mocy umów o współpracy naukowej uprawnione były do delegowania swoich przedstawicieli na wyjazdy zagraniczne. Jak się wydaje, inicjatorem tych kontaktów była przede wszystkim strona czeskosłowacka. Z całą pewnością były one nawiązane już w roku 1963: tej jesieni gośćmi Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy Uniwersytecie Karola w Pradze byli członkowie delegacji Pracowni Socjologicznej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, z doc. Marią Hirszowicz i Witoldem Morawskim, który po powrocie napisał dla „Kultury i Społeczeństwa” komunikat na temat początków badań socjologicznych w Czechosłowacji. Wzajemne kontakty nawiązali również socjologowie wsi. Latem 1963 r. ustalono plan kontaktów naukowych między Zakładem Socjologii Wsi Instytutu Filozofii i Socjologii PAN oraz Instytutem Filozofii Słowackiej Akademii Nauk, w roku tym byli w Polsce prof. Jan Tauber i doc. Jan Pašiak, wśród polskich badaczy odwiedzających Czechosłowację można zaś wymienić m.in. doc. Bogusława Gałęskiego i Lilę Marię Szwengrub, którzy w listopadzie uczestniczyli w konferencji metodologicznej w Smolenicach pod Bratysławą. W listopadzie 1964 r. delegacja czeskich i słowackich socjologów z J. Paśakiem, D. Slejšką i J. Tauberem uczestniczyła w zorganizowanej w Warszawie przez IFiS PAN konferencji socjologów z krajów socjalistycznych.³ W tym samym roku Z. Bauman i M. Hirszowicz wzięli udział w zorganizowanej w Hrazanach przez Instytut Marksizmu-Leninizmu i Wydział Filozofii Czechosłowackiej Akademii Nauk konferencji pt *Sociální struktura socialistické společnosti*. Ich referaty, zatytułowane odpowiednio: *Formální a neformální aspekty organizačních struktur* oraz *Sociální struktura socialistické společnosti* zostały opublikowane w wydanym dwa lata później zbiorze.⁴

Szczególna intensyfikacja instytucjonalnych kontaktów nastąpiła od roku 1966. W październiku wizytowała Polskę czteroosobowa delegacja Instytutu Socjologii Czechosłowackiej Akademii Nauk, która odwiedziła IFiS PAN, Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i katedry socjologii UW i UJ. Inną okazją do spotkania był zjazd socjologiczny w Evian, w którym uczestniczyła po raz pierwszy spora delegacja socjologów Czechosłowacji. Na pierwszy zjazd socjologów czeskosłowackich, który odbył się w listopadzie w Špindlerově Mlýnie, została zaproszona trzyosobowa delegacja

3 *Mezigenerační rozprava o vědě a životě*. S Janem Sedláčkem vedli Jiří Buriánek a Jiří Šubrt, w: *Jedinec a společnost*, s. 18; Witold Morawski, *Rozwój badań socjologicznych „Kultura i Społeczeństwo”* nr 1/1964; Lili Maria Szwengrub *Międzynarodowa konferencja socjologów*, „Roczniki Socjologii Wsi” nr III (1964), ss. 155/156; D. Slejška, J. Pašiak *Konference sociologů některých socialistických zemí*, „Sociologický časopis” nr 2/1965.

4 P. Machonin (a kol.) *Sociální struktura socialistické společnosti*, Svoboda, Praha 1966.

PAN oraz PTS (w której składzie znaleźli się prof. Jan Szczepański oraz Z. Bauman i B. Gałęski). Przywieźli oni stamtąd ideę zorganizowania wspólnej czechosłowacko-polskiej konferencji socjologicznej, która stała się największym wspólnym przedsięwzięciem polsko-czechosłowackim.⁵ *I spotkanie socjologów czechosłowackich i polskich* zorganizowane przez Akademię Nauk i towarzystwa socjologiczne obu krajów, odbyło się w dniach 10-13 kwietnia 1967 r. w Smolenicach pod Bratysławą. Brała w nim udział 18 osobowa delegacja polska na czele z J. Szczepańskim (którego strona słowacka uczciła honorowym członkostwem w Słowackim Towarzystwie Socjologicznym) oraz 50 osobowa reprezentacja socjologii czeskiej i słowackiej. Uczestnicy spotkania uchwalili rezolucję, w której postanowiono m.in. opublikować referaty z konferencji; a także kontynuować podobnego rodzaju spotkania. Kolejne miało odbyć się w roku 1969 na terenie Polski; faktycznie doszło ostatecznie do skutku dopiero w 1973, po dłuższej zwłoce, spowodowanej głównie przez stronę polską (choć nie przez socjologów).⁶

Rzecz jasna, oficjalne spotkania nie stanowiły jedynej formy kontaktów socjologów polskich i czechosłowackich do roku 1968. Wśród utrzymujących je polskich uczonych można wymienić chociażby J. Szczepańskiego czy Jerzego J. Wiatra, odwiedzającego Pragę już od 1962 roku.⁷ Wspominając o indywidualnych kontaktach należy również wskazać na spotkania polskich autorów z czeski i słowackimi tłumaczami i wydawcami ich książek (dla Jana Sedláčka stały się one np. okazją dla nawiązania przyjaźni z Zygmunt Baumanem).

Jaki charakter miała obecność polskiej twórczości socjologicznej w czechosłowackim a czeskiej i słowackiej w polskim obiegu intelektualnym? Niewątpliwie, stanowiąca świadectwo wyraźnie asymetrycznego charakteru polsko-czechosłowackich kontaktów. Jak napisał Stefan Szostkiewicz w swej relacji z konferencji w Smolenicach, Czesi i Słowacy doskonale znali polską literaturę naukową.⁸ Polskie prace socjologiczne tłumaczono na czeski i słowacki co najmniej od 1964 roku, łącznie zaś w latach sześćdziesiątych opublikowano

5 jww *Wizyta delegacji czechosłowackiej w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN*, „Studia Socjologiczne” nr 1/1967; *Protokół z zebrania Prezydium Zarządu Głównego PTS w dniu 9 grudnia 1966 r.*, s. 1. Jan Paściak przypisuje pomysł zorganizowania konferencji prof. Janowi Szczepańskiemu, który miał o nim wspomnieć na konferencji w Warszawie jesienią 1964 r. (*Beseda za okruhlým stolom redakcie: K tridsiatemu výročiu vzniku Sociologického Ústavu SAV*, „Sociológia” nr 3/1995, s. 191).

6 *Protokół z zebrania Zarządu Głównego PTS...* z: 28 października 1969, 29 czerwca 1970, 16 grudnia 1971 oraz 9 czerwca 1972.

7 W 1967 r. będąc np. jednym z polskich uczestników sympozjum zorganizowanego przez Wojskową Akademię Polityczną im. K. Gottwalda (jego referat, zatytułowany *Teoretické a metodologické problémy marxistické sociologie armady*, został opublikowany w pokonferencyjnym zbiorze *Problemy marxistické sociologie armady*, Naše vojsko, Praha 1967).

8 *I spotkanie socjologów czechosłowackich i polskich*, „Studia Socjologiczne” nr 1/1968, s. 211.

kilkadziesiąt przekładów z polskiej literatury naukowej. Ukazało się m.in. kilka prac Szczepańskiego, Wiatra, wiele książek najchętniej chyba tłumaczonego Bauman (w tym dwa wydania *Socjologii na co dzień* w przekładzie Sedláčka), czy wspomniane już książki Kłoskowskiej i Wesołowskiego. W latach 1965-69 „Sociologický časopis” wydrukował 3 artykuły polskich autorów, około 33 obszernych recenzji bądź omówień wydarzeń z polskiego życia naukowego oraz ponad 100 drobniejszych informacji bądź not bibliograficznych dotyczących polskich książek. Proporcjonalny udział problematyki polskiej zdaje się z czasem nieznacznie maleć, by gwałtownie opaść w latach 1968 i 1969. Należy przy tym wspomnieć, że numer 4/68 pisma zawierał dwa listy protestujące przeciwko „marcowym” czystkom. Adresatem pierwszego z nich, podpisanego przez prof. Jindřicha Srovnala, przewodniczącego Kolegium Filozofii i Socjologii Czechosłowackiej Akademii Nauk, była ambasada polska w Pradze. Drugi, podpisany przez władze Czechosłowackiego Towarzystwa Socjologicznego i radę redakcyjną pisma, skierowany był (również za pośrednictwem ambasady) do władz PTS.⁹ Słowacka „Sociológia” w roku 1969 - pierwszym roku istnienia pisma - zamieściła 6 obszernych oraz 2 drobne relacje bądź recenzje polskich książek.

W tym samym czasie w polskiej prasie fachowej o zasięgu ogólnopolskim - brałem pod uwagę „Kulturę i Społeczeństwo”, „Przegląd Socjologiczny”, „Studia Socjologiczne” i „Studia Socjologiczno-Polityczne” z lat 1963-1969 - zamieszczono jedynie pięć tekstów dotyczących czeskiej lub słowackiej socjologii. Nie było wśród nich żadnej recenzji, a tylko jeden tekst czeskiego autora: ostami, wydany w 1968 roku, numer „Studiów Socjologiczno-Politycznych” zawierał tekst referatu P. Machonina ze zjazdu w Evian.¹⁰ Powzięty w Špindlerově Mlýnie zamiar wydania specjalnego, poświęconego czeskim tekstom numeru „Studiów Socjologicznych” nie doszedł on do skutku. Nie ma w polskiej prasie fachowej żadnej reakcji na tak ważne prace, jak interdyscyplinarna *Civilizace na rozcesti* zespołu Radovana Richty, poświęcona społeczeństwu postindustrialnemu (pierwsze wyd. czeskie 1966 r., wyd. angielskie 1967 r.; co prawda, książkę tą przetłumaczono na polski i wydano w 1971 r.), czy na *Československą společnost* napisaną przez zespół P. Machonina - choć ta z kolei książka ukazała się dopiero pod koniec roku 1969.¹¹

⁹ *Sdělení redakce*, „Sociologický časopis” nr 1968, s. 519-520.

¹⁰ Pavel Machonin *Struktura współczesnego społeczeństwa czechosłowackiego*, „Studia Socjologiczno-Polityczne” nr 25 (1968).

¹¹ Radovan Richta (a kol.) *Civilizace na rozcesti*, Svoboda, Praha 1966, Pavel Machonin (a kol.) *Československą společnost. Sociologická analýza sociální stratifikace*, Epocha, Bratislava 1969. Według W. Wesołowskiego czeski badacz dysponował kwestionariuszem z jego badań co prawda dane opublikowane w książce zespołu Machonina nic są porównywalne z ich wynikami.

Z powyższego wyliczenia wyjąłem stanowiące ważny wyjątek „Roczniki Socjologii Wsi”, które regularnie informowały swych czytelników o osiągnięciach czeskiej i słowackiej socjologii wsi. W omawianym okresie pojawiło się tam 10 relacji bądź recenzji czeskich i słowackich książek i czasopism (w tym jedna autorstwa Jana Pašiaka).

Powodów tak wielkiej niesymetrii było kilka. Nie bez znaczenia była zapewne rozbieżna chronologia wydarzeń politycznych w obu krajach i w stosunkach czechosłowacko-polskich. Dorobek socjologii czeskiej i słowackiej był początkowo w istocie skromny. Gdy w okresie późniejszym liczniej pojawiały się ciekawsze teksty, pisanie lub odwoływanie się do nich nie było już prawdopodobnie możliwe z powodów cenzuralnych. Zakres swobody intelektualnej w Czechosłowacji epoki Praskiej Wiosny był o wiele szerszy niż w „przedmarcowej” Polsce, nie wspominając o okresie późniejszym: trudno wyobrazić sobie, by mogła tu powstać, a tym bardziej zostać opublikowana praca podobna do dzieła zespołu Machonina! Charakterystyczne, że po usunięciu Zygmunta Bauman z Uniwersytetu Warszawskiego złożono mu propozycję pracy na Uniwersytecie Karola.¹² Pewną rolę mógł tu odegrać także długi cykl wydawniczy literatury i czasopism naukowych. Sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu po sierpniowej inwazji państw Układu Warszawskiego roku 1968. Postępująca pod koniec lat sześćdziesiątych Husáková „normalizacja” oznaczała z kolei ponowne zglajszachtowanie i dramatyczne obniżenie poziomu socjologii w Czechosłowacji. Co prawda, towarzyszące temu ograniczenie kontaktów zagranicznych przyczyniło się do podtrzymania zainteresowania polską socjologią która okazywała się czasem jedynym „oknem na świat” czeskich i słowackich socjologów.

Jak sądzę, *bad timing* nie stanowił jedynego powodu asymetrii w stosunkach socjologii polskiej, czeskiej i słowackiej. Wydaje się, że wynikała ona również z niewielkiej orientacji rodzimych uczonych o twórczości autorów z sąsiadujących krajów. Z pewną dozą złośliwości można by wręcz uznać, że właśnie niewiedza o naukach społecznych innych krajów regionu stanowi o konstytutywnej swoistości socjologii polskiej, rodząc niekiedy przekonanie o jej wyjątkowości.¹³ Wystarczy zauważyć, że zainteresowania nie budziła nie tylko współczesna, ale nawet dawniejsza literatura czeska i słowacka; co prawda błędna byłaby opinia o zupełnym braku jej znajomości.¹⁴ Z drugiej

12 *Deset otázek profesora Zygmunta Baumanovi* (wywiad z Z. Baumanem przezpr. M. Petrušek i I. Reifová) „Sociologický časopis” nr 3/1997, s. 210.

13 Stanisław Bystron, *Pojęcie narodu w socjologii polskiej*, „Rok Polski” 1916 r. 1, s. 35.

14 Jak wspominał W. Wesołowski, np. J. Szczepański znał i cenil twórczość Inocencia Arnošta Bláhy. Warto zauważyć, że w Smolenicach wygłaszał on swój referat w języku słowackim (S. Szostkiewicz *I spotkanie socjologów...*, „Studia Socjologiczne” nr 1/1968, s. 209).

strony, także starsza socjologia polska nie budziła chyba żywszego zainteresowania, co można tłumaczyć naciskiem na empiryczne badania ilościowe, a także przeważającym zainteresowaniem socjologią zachodnią, zwłaszcza amerykańską. Polscy uczeni, uprawiający nauki społeczne, byli także jedynie w ograniczonym stopniu zainteresowani czeską i słowacką pozasocjologiczną twórczością intelektualnej. W „Kulturze i Społeczeństwie” owego okresu znalazła się tylko jedna recenzja słowackiej pracy literaturoznawczej oraz tuzinkowy artykuł o historii polsko-czesko-słowackich kontaktów kulturalnych.¹⁵

Wobec tego, że ogromna asymetria w znajomości życia naukowego partnera zdaje się wskazywać na pewną powierzchowność zainteresowań strony polskiej, na refleksję zasługuje charakter motywacji polskich animatorów kontaktów. Ich motywy można niewątpliwie określić jako w znacznej mierze altruistyczne - jako chęć pomocy w odradzaniu socjologii w Czechosłowacji. Powstaje wszak kwestia, czy ten rodzaj motywacji mógłby stymulować dalsze kontakty w sytuacji, w której - co wydaje się nad wyraz prawdopodobne - udałoby się jej szybko dorównać, lub wręcz wysunąć przed naukę polską. Czy nadal uznawano by je za interesujące? Szczególnie, że oczekiwania strony czechosłowackiej uległyby zapewne szybko zmianie. Warto bowiem zauważyć, iż dla Czechów i Słowaków socjologia polska stanowiła faktycznie zastępczy obiekt zainteresowania, godny uwagi w gruncie rzeczy jako wartościowa kopia (czy adaptacja) socjologii zachodniej, w przeciwieństwie do oryginału bardziej politycznie akceptowalny i stosunkowo łatwo dostępny. Poszerzenie zakresu swobody pracy intelektualnej oraz rozwój kontaktów zagranicznych musiałyby oznaczać znaczny spadek zainteresowania owym zamiennikiem na rzecz oryginału. Być może tak właśnie można wytłumaczyć szybki spadek zainteresowania socjologią polską w roku 1968. Warto zauważyć, że charakter postrzeganego w ten sposób czechosłowackiego zainteresowania polską twórczością naukową nie odbiega aż tak bardzo od specyfiki polskich zainteresowań socjologią zagraniczną. W obu przypadkach zasadniczym celem współpracy zagranicznej było poszukiwanie inspiracji i uznania przede wszystkim na Zachodzie, już to bezpośrednio, już to (w przypadku Czechów i Słowaków) za pośrednictwem nauki polskiej. Jedynie późniejsza sytuacja socjologii w Czechosłowacji, poddanej rygorystycznemu nadzorowi ideologicznemu i odciętej od kontaktów zagranicznych, mogła spowodować, że ten rodzaj zainteresowania dla nauki polskiej jako jednego z niewielu odrobinek uchylonych „okien na świat” był w

¹⁵ Halina Ivaničková, *Literaturoznawstwo słowackie*, „Kultura i Społeczeństwo” nr 3/1965; Jerzy Śliziński, *Z polsko-czesko-słowackich stosunków kulturalnych na przestrzeni wieków w: „Kultura i Społeczeństwo”* nr 3/1969.

stanie przetrwać głęboko do lat osiemdziesiątych. Co prawda, nawet i ono uchylone jedynie częściowo, a twórczość polskich autorów częstokroć nie odpowiadała strażnikom czystości ideowej czeskich nauk społecznych. Znalazło to zresztą odbicie w bibliografii Jana Sedláčka. Mimo że utrzymywał kontakt z polskimi naukami społecznymi, liczba recenzji i referatów publikowanych przez niego pod koniec lat siedemdziesiątych spadła, między innymi na skutek kłopotów wywołanych donosem do redakcji „Sociologického časopisu” napisanego przez polskiego kolegę.¹⁶ Choć nadal przekładał książki polskich autorów, wśród których warto wymienić opublikowane w roku 1971 *Spotkania z utopią* Jerzego Szackiego, to starania o publikację czeskiego wydania *Historii myśli socjologicznej* pióra tegoż autora nie zostały uwieńczone powodzeniem.

Obecne związki socjologii czeskiej, słowackiej i polskiej opierają się na nielicznych indywidualnych kontaktach socjologów polskich z czeskimi i słowackimi. Połowa lat sześćdziesiątych mogła budzić nadzieję, że kontakty te będą bardziej intensywne i pożyteczne dla obu stron. Choć ich załamanie spowodowane zostało wyłącznie czynnikami politycznymi, to szereg innych przyczyn kształtujących stosunki polsko-czesko-słowackie i tak uniemożliwiłyby utrzymanie intensywnych kontaktów - w każdym razie w formie opartej na zasadniczej nierównoprawności partnerów, w jakiej uprawiano je w drugiej połowie lat sześćdziesiątych.

16 *Mezigenerační rozprava o vědě a životě. w: Jedinec a společnost, s. 22.*